

Deys, Zabijam ludzi

Jest takie miejsce co nie można dotknąć
Gdzie się kończysz zaczynasz i słowo
Moja piąta pora roku odwiedzi na nowo
Kur, żebyś widział że nie spadną liście
Masz widzieć jak ide i wykukac oczy\
Ta hydrozagadka zetnie wam głowy
I nie odrośniesz, nie odżyjesz
Raz dwa
Świat za nowoczesny dla Chrystusa
Duchota w duszach
Zostaje tusza
Puści jak łuska
Samotną muszla
Której nie poniosą fale już więcej
Jedynie pewne że pęknie
Skacze na bungee ze skarpy twojego doła
Weź mi nie tłumacz dlaczego tak płytko
Zwykle banalnie pożarci małymi minami
Jesteśmy nominałem dla ... tylko

Mój świat to dobra mina do złej gry
Tylko